

Książka Paula Micou to pełna wyrozumiałości i wdzięku satyra na środowisko filmowe i... na resztę społeczeństwa, które gardzi tym, o czym marzy; to także uwspółcześniona i nieco przewrotna wersja znanej bajki: Kopciuszek (tym razem rola męska - Adam Gosse) idzie na bal (bajeczne wesele bajecznie bogatych przyjaciół), gdzie spotyka królowną (śliczną Natalię, słynną gwiazdę reklam i okładek żurnali). Królowna porywa Kopciuszka w niedostępny zwykłemu śmiertelnikowi, czarodziejski świat bohaterów masowej wyobraźni. Wkrótce Adam przekona się, czy jest już jednym z nich, czy jeszcze sobą.